

Iwona Błaszczyk

Witold Gałka (1953-2001)

Ochrona Zabytków 54/3 (214), 339-340

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WITOLD GAŁKA (1953–2001)

26 maja 2001 r. odszedł nie spodziewanie w wieku 47 lat Witold Gałka, Miejski Konserwator Zabytków w Poznaniu, który całe swoje życie związał z tym miastem. Poznańskie środowisko historyków sztuki utraciło doświadczonego, odpowiedzialnego i oddanego miastu konserwatora, fachowca, długoletniego badacza staromiej- skich kamienic, człowieka, dla którego Poznań był miejscem najważniejszym zarówno w sensie zawodowym, jak i osobistym.

Witold Gałka urodził się 13 grudnia 1953 r. w Poznaniu. Po ukończeniu Liceum Plastycznego, w latach 1973–1978 studiował historię sztuki na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W 1978 r. rozpoczął pracę w Pracowni Dokumentacji Naukowo–Historycznej PP PKZ, gdzie, oprócz prowadzonych nadzorów konserwatorskich, wykonał wiele opracowań historyczno–architektonicznych i historyczno–urbanistycznych, obejmujących zarówno miasto Poznań, jak i teren Wielkopolski (Gniezno, Obrzycko, Oborniki, Pyzdry, Sokolniki, Szamotuły, Rogalin), zasługujących w większości na publikację. W samym Poznaniu zakresem swych zainteresowań objął przede wszystkim kamienice staromiej- skie. Opracował m.in. pięcioczęściowy inwentarz kamienic przy ulicach: Wrocławskiej, Wronieckiej, Wodnej, Świętosławskiej i Żydowskiej. Były to pierwsze badania przeprowadzone na tak szeroką skalę. Jak sam podkreślał, bardzo wiele zawdzięczał wieloletniemu pracownikowi PP PKZ inż. Antoniemu Kąsinowskiemu.

W 1991 r. wygrał konkurs na stanowisko Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu i pełnił tę funkcję do końca życia. Praca w PP PKZ ugruntowała i poszerzyła jego wiedzę merytoryczną w zakresie historii sztuki, konserwatorstwa, ochrony dóbr kultury. Stało się to niezwykle przydatne w pełnieniu funkcji Miejskiego

konserwatora Zabytków. Jako konserwator stworzył nowy zespół pracowników, liczący w 2001 r. łącznie z nim 10 osób. Przywiązywał dużą wagę do prowadzenia prac ewidencyjnych, wykonywania opracowań historycznych, ekspertyz konserwatorskich itp. Za jego czasów znacznie rozbudowane zostało archiwum ewidencyjno–dokumentacyjne i fototeka. W Biurze, które z czasem stało się samodzielną jednostką w strukturze samorządowej Urzędu Miasta, panowała zawsze atmosfera wzajemnej życzliwości, lojalności i przyjaźni.



Był człowiekiem wielkiej skromności i mimo publicznego charakteru stanowiska, które sprawował, unikał rozgłosu, występów i wywiadów. Dekada, w której pełnił obowiązki Miejskiego Konserwatora Zabytków, była okresem wielkiego nasilenia rozmaitych prac konserwatorskich, zarówno w dziedzinie zabytków architektury, jak i plastyki. Wiele

z nich zainicjował sam, a wszystkie nadzorował pod względem konserwatorskim. Do najważniejszych należały prace przy katedrze p.w. św. św. Piotra i Pawła, zespołach: pojezuickim, poddominikańskim oraz franciszkańskim, kościołach: rektorskim p.w. Najświętszej Krwi Pana Jezusa, sukursalnym p.w. Najświętszej Marii Panny in Summo, parafialnym p.w. Bożego Ciała, dawnym zborze ewangelickim na Grobli i ratuszu. Szczególną uwagę przywiązywał do prac archeologicznych przy odsłonięciu relikwów palatium Mieszka I i kaplicy Dąbrówki na Ostrowie Tumskim oraz konserwacji kościoła i klasztoru poddominikańskiego, i odkrycia tu XIII–wiecznych relikwów architektonicznych, oraz barokowego wystroju malarsko–sztukatorskiego z XVII i XVIII w. To z jego inicjatywy na elewacji kościoła odtworzono wczesnogotycki fryz. Do spektakularnych dokonań konserwatorskich należało również odkrycie fragmentów pierwotnego wystroju malarskiego z początku XVIII w. w zespole pojezuickim (m.in. malowideł autorstwa Karola Dankwarta) oraz ujawnienie w kościele franciszkańskim pierwotnej warstwy sześciu obrazów z przełomu XVII i XVIII w. z tzw. czarnego ołtarza braci Adama i Antoniego Swachów.

Jako długoletni mieszkaniec poznańskiej dzielnicy Jeżyce miał szczególnie osobisty stosunek do tamtejszego, neoromańskiego kościoła parafialnego p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa i św. Floriana, po części ze względu na osobę swego pradziadka Antoniego, zasłużonego przy dziele jego budowy. Można rzec, iż sam stał się kontynuatorem tej rodzinnej tradycji, nadzorując w latach 1995–1997 kompleksową konserwację zespołu powstałych w latach 1910–1911 ściennych malowideł ornamentalnych Tadeusza Sulimy Popiela, dzięki której odkryto i zrekonstruowano pierwotne formy

dekoracyjne i jasną, ciepłą paletę tego malarza.

Posiadał gruntowną i rozległą wiedzę merytoryczną, nieustannie pogłębiając znajomość średniowiecznego Poznania. Choć z zamiłowania był mediewistą, rozumiał potrzebę rewaloryzacji miasta w jego XIX- i XX-wiecznej strukturze (Teatr Polski, Arkadia, Biblioteka Raczyńskich, Bazar, mosty: Dworcowy i Teatralny).

Dla sprawy ochrony zabytków potrafił pozyskać rozmaitych darczyńców, dzięki którym odrestaurowano m.in. rokokową fontannę Prozerpiny, Pręgierz, kolumnę Marii Niepokalanej w parku przy szpitalnym na Wildzie oraz część wystroju malarsko-sztukatorskiego kaplicy maryjnej w kościele farnym.

To z jego inicjatywy powróciły na elewację kopie rzeźb gotyckich Madonn, utraconych w wyniku wojennej zawieruchy. Na powrót ozdobiły kamienicę nr 100 na Starym Rynku i Pałac Górków. Na ukończeniu są — zapoczątkowane przez niego — prace nad wykonaniem kopii trzeciej rzeźby Madonny, zwanej Jeżycką. Naroże kamienicy nr 84 na Starym Rynku zdobi ponownie figura budowniczego poznańskiego ratusza Jana Baptysty Quadro, będąca kopią rzeźby międzywojennej.

Jednym z ostatnich zamierzeń Witolda Gałki był projekt odtworzenia trzech niezachowanych studzienek zdobiących naroża Starego Rynku. Zdążył jeszcze rozpocząć wstępne przygotowanie do realizacji pierwszej z nich, położonej u wylotu ul. Wodnej, zwieńczonej figurą Apolla, autorstwa

Mariana Koniecznego (termin realizacji przewidziano na 1 poł. 2002 r.).

Nosił w sobie wielką potrzebę upamiętnienia doniosłych postaci, co zaowocowało w millenijnym roku 2000 powstaniem spizowej płyty pierwszego misyjnego biskupa w państwie Mieszka I — Jordana (proj. Wawrzyńca Sampa) i zapoczątkowaniem prac przy płycie nagrobnej króla Bolesława Chrobrego (proj. Romana Kosmali). Obie te realizacje znalazły należne sobie miejsce w katedrze.

Marzył, aby Poznań odzyskał rangę miasta o bogatej przeszłości, z czym wiązała się idea odtworzenia dawnego szlaku królewskiego, łączącego Ostrów Tumski ze Starym Miastem i z zapomnianym nieco w świadomości mieszkańców, niegdyś królewskim zamkiem na Wzgórzu Przemysła.

Był autorem siedemnastu publikacji poświęconych zabytkom swego miasta i jego średniowiecznej i nowożytnej kulturze mieszczańskiej, oraz regionu wielkopolskiego (m.in. artykuły w „Kronice Miasta Poznania”, „Ochronie Zabytków”, „Studiach Muzealnych” i „Studiach i Materiałach do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”). Tuż przed śmiercią ukazała się jego książka *O architekturze i plastyce dawnego Poznania do końca epoki baroku*, wydana nakładem Wydawnictwa Miejskiego w Poznaniu, której promocji, niestety, nie doczekał. Poświęcił jej trzy ostatnie lata swego życia. Stanowi ona wyczerpującą, klarownie napisaną i jakże potrzebną syntezę sztuki miasta, uwzględniającą najnowszą wiedzę i stan

badan naukowców oraz konserwatorów. Jednocześnie miejscami ma ona bardzo osobisty charakter, gdyż autor był wielokrotnie świadkiem znaczących odkryć konserwatorskich i doniosłych przewartościowań dotychczasowego stanu wiedzy. Uzdolniony plastycznie, wykonał do książki szereg rysunków ilustrujących Poznań, jakiego nie znamy, przedstawiając swoje wizje rekonstrukcji niektórych zabytków. Książka stanowiła podsumowanie jego dotychczasowej działalności zawodowej. Fakt jej wydania przyniósł mu dużo radości i satysfakcji, której przez wrodzoną skromność nie okazywał. Traktował ją jako swoistą po sobie pamiątkę. Nikt nie przypuszczał jednak, że nastąpi to tak szybko.

Należał do poznańskiego Oddziału Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Towarzystwa Przyjaciół Fary, był członkiem Rady ds. Rewaloryzacji Katedry i Ostrowa Tumskiego.

Ożeniony z Grażyną Białą, inżynierem budownictwa lądowego, miał dwoje dzieci: Katarzynę i Macieja.

W 1990 r. odznaczony został medalem „Za ochronę zabytków województwa poznańskiego”, a 29 czerwca 2001 r. Rada Miasta przyznała mu pośmiertnie odznakę „Zasłużony dla Miasta Poznania”.

Zmarł nagle, w pełni sił twórczych, mając wiele planów i zamierzeń. Śmierć przerwała mu pracę nad kolejną książką, poświęconą Staremu Miastu w Poznaniu, do której pragnął wykorzystać swój wieloletni dorobek badawczy, zebrany w ciągu życia.

Iwona Błaszczuk
Urząd Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu